

RPO apeluje do prezydenta o weto nowelizacji „Kodeksu karnego”

17 czerwca 2019

Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar poinformował w niedzielę, o wysłaniu listu do prezydenta Andrzeja Dudy z apelem o zawetowanie nowelizacji „Kodeksu karnego”.

W czwartek w Sejmie odbyło się głosowanie nad zmianą w Senacie reformą „Kodeksu karnego”. Posłowie PiS przyjęli 41 senackich poprawek. Aby ustawa stała się obowiązującym prawem, wymaga już tylko podpisu prezydenta.

Reforma „Kodeksu karnego”, powstała w resorcie sprawiedliwości, przewidująca m.in. wprowadzenie kary bezwzględnego dożywocia bez możliwości warunkowego zwolnienia, budzi kontrowersje wśród prawników i obrońców praw człowieka.

Rzecznik Praw Obywatelskich pytany w Radiu Zet, czy prezydent powinien zawetować nowelizację „Kodeksu karnego”, oświadczył, że wysłał w piątek wieczorem list do pana prezydenta, apelując o zawetowanie nowelizacji „Kodeksu karnego”.

Zdaniem Bodnara ustawa stanie się instrumentem represji, a nie środkiem wymierzania sprawiedliwości. „Nowelizacja przyniesie drakońską zmianę „Kodeksu karnego”. Zmieni blisko jedną trzecią przepisów i filozofię karania przestępców. Po zmianach sądy mają karać surowiej i częściej wysyłać za kraty. By osiągnąć ten cel, resort sprawiedliwości rozszerza podstawowy wymiar kary więzienia z 15 do 30 lat, co otwiera drogę do zaostrzenia sankcji za rozmaite przestępstwa.”

W ocenie RPO za wetem ustawy przemawiają jej liczne argumenty. „Pierwszy (argument – red.) jest taki, że ponieważ mieliśmy do czynienia ze zmianami w kodyfikacji, to nie powinny być one

przeprowadzane w trybie zwykłym, nie wspominając o trybie niezwykle przyspieszonym” – podkreślił RPO.

Ponadto, zdaniem Bodnara nowelizacja zawiera błędy i wady, które „nie zostały uleczone” przez poprawki Senatu, a część przepisów ustawy jest „jawnie sprzeczna” ze standardami Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, np. przepis wprowadzający karę bezwzględnego dożywotniego pozbawienia wolności bez możliwości przedterminowego zwolnienia.

„Jest orzecznictwo strasburskie na ten temat (...), gdzie Trybunał jednoznacznie stwierdził, że brak tzw. prawa do nadziei, że nawet po 40, 50 latach się wychodzi na wolność, narusza konwencję. Czyli każda osoba, która byłaby skazywana na tego typu karę, z automatu miałaby wygraną sprawę w Strasburgu. Chyba nie o to chodziło” – wskazywał RPO.

Adam Bodnar podkreślił również, że nowelizacja „Kodeksu karnego” była krytykowana także przez Komisarz Praw Człowieka Rady Europy Dunję Mijatović. „W Biurze Legislacyjnym Senatu połowa opinii była negatywna” – dodał

„Jeżeli pan prezydent zdecydowałby się na zawetowanie nowelizacji kodeksu karnego, to mógłby stworzyć dla Polski wielką rzecz – mianowicie powiedzieć jednocześnie, że chciałby powołać komisję kodyfikacyjną prawa karnego, komisję kodyfikacyjną prawa cywilnego. Komisję, do której zaprosiłby ekspertów, którzy zastanowiliby się, jak różne rozwiązania ze sfery prawa karnego powinny wyglądać, bo widać, że Ministerstwo Sprawiedliwości działa na zasadzie: my wiemy lepiej, nie chcemy z nikim konsultować, a jeżeli pojawiają się krytycy, to tym gorzej dla krytyków” – ocenił Bodnar.

W sobotę minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro zapowiedział pozew przeciwko profesorom oraz doktorantom Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy opracowali krytyczną ekspertyzę do nowelizacji „Kodeksu karnego”. Pozew zostanie złożony dzisiaj. Jak twierdzi resort sprawiedliwości, „ekspertyza jest

nieprawdziwa” i przekracza granice dozwolonej merytorycznej krytyki.

Źródło: pl.SputnikNews.com